

Warfare in Eastern Europe, 1500–1800, red. Brian L. Davies, Leiden–Boston: Brill 2012, ss. 364.

Na omawianą książkę składa się jedenaście artykułów, przygotowanych przez wybitnych specjalistów historii wojskowości Europy Wschodniej. Ważną jej częścią jest wstęp pióra Briana L. Daviesa, profesora Uniwersytetu Stanu Texas w San Antonio, znawcy wojskowości nowożytnej Rosji. Davies bardzo przekonująco omawia w nim specyfikę działań wojennych w regionach Europy Wschodniej. Rozwijając myśl Jeremiego Blacka, zwraca uwagę, że właśnie badania nad tą częścią kontynentu mogą być ważnym testem dla nowego modelu „rewolucji militarnej”. To właśnie na tych terenach granicznych między Azją a Europą trwały zmagania Turcji z Rzeczypospolitą, Rosją i Rzeszą Niemiecką – państw o różnych doświadczeniach militarnych. Dla Daviesa jest oczywiste, że to Rosja w czasach Piotra I zdołała połączyć doświadczenia zebrane w starciach z różnymi przeciwnikami.

Zanim dokonamy oceny tego zbioru artykułów, wliczyć należy tematy podjęte przez autorów. I tak Janet Martin z Uniwersytetu Miami na Florydzie omawia kłopoty związane z utrzymaniem systemu *pomiestie* w państwie moskiewskim drugiej połowy XVI wieku. Géza Pálffy z Węgierskiej Akademii Nauk prezentuje rozwój systemu obrony Królestwa Węgier przed Portą Otomańską w XVI wieku. Wątek polski zbioru to artykuł Dariusza Kupisza z UMCS w Lublinie, w którym Autor, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, przedstawia armię polsko-litewską Stefana Batorego, ze szczególnym uwzględnieniem wojen moskiewskich tego władcy. Redaktor tomu, wspomniany już Brian Davies, prezentuje artykuł poświęcony umocnionym taborom, tzw. hulaj-gorodom, i ich zastosowaniu w taktyce piechoty moskiewskiej w wieku XVI i XVII. Oleg A. Nozdryn z Uniwersytetu Orelskiego w Rosji na przykładzie perypetii niderlandzkiego arystokraty, Adriana Flodorda, pokazuje uwarunkowania rynku zagranicznych najemników w siedemnastowiecznej Rosji. Carol B. Stevens z Uniwersytetu Colgate zajął się problematyką logistyki armii moskiewskiej w XVI i XVII wieku. Victor Ostapchuk z Uniwersytetu Toronto omówił ważne źródło: *Historię chana Sahiba Gereja* pióra Remmala Khoja, w której przedstawione zostały wyprawy Tatarów krymskich z lat 1538–1551. Brian J. Boeck z Uniwersytetu De Paul w Chicago pokusił się o zderzenie przekazu literackiego z nielicznymi źródłami, przedstawiającymi obronę Azowa przez Kozaków Dońskich w roku 1641. Erik A. Lund omawia fenomen „pokolenia 1683 roku” widoczny wśród wyższych dowódców Habsburgów – zwracając zarazem uwagę na bardzo zaniedbane badania prozopograficzne dotyczące generałów epoki Oświecenia. Peter B. Brown z Rhode Island College analizuje problem ulepszania systemu dowodzenia i kontroli w siedemnastowiecznej armii rosyjskiej, koncentrując się przede wszystkim na instytucjach, głównie rozlicznych kancelariach – *prikazach*. W końcu Virginia H. Aksan z Uniwersytetu MacMaster w Ontario zwraca uwagę na zaniedbaną do niedawna w historiografii problematykę wojskowości Porty Otomańskiej w XVIII wieku.

Wszystkie artykuły przygotowane zostały w sposób kompetentny, przez wybitnych specjalistów z zakresu podejmowanej tematyki. Służyć mogą rzeczywiście jako wprowadzenia w tematykę, zachęcają do podejmowania badań z zakresu historii wojskowości. A jednak po przeczytaniu całej książki, porównując zapowiedzi wstępu z realizacją w poszczególnych ujęciach, mam wrażenie pewnego niedosytu. Oczywiście Brian L. Davies zajmując się nowożytną Rosją ma prawo dobierać tematy, które są najbliższe jego zainteresowaniom. Stąd zapewne aż sześć artykułów, czyli połowa książki, dotyczy państwa moskiewskiego. Nawet jednak w takim ujęciu brak omówienia pewnych kwestii powoduje zachwianie proporcji.

Już Michael Roberts, twórca teorii rewolucji militarnej, zwrócił uwagę na znaczenie Szwecji jako tego państwa, które w początkach XVII wieku potrafiło wykorzystać z sukcesem doświad-

czenia z teatru działań na Wschodzie w bojach w Europie Zachodniej, podczas wojny trzydziestoletniej.¹ Najczęściej cytowanym, klasycznym już przykładem jest stworzenie nowej taktyki dla jazdy szwedzkiej w oparciu o lekcje wyniesione ze starć z husarią. Jednak i w czasach późniejszych mamy przykłady podobnej wagi – jak choćby wpływ rozwiązań stosowanych w armii Karola XII na reformy Piotra I, o czym niedawno przypomniał w znakomitym studium Paweł Krokosz.² W omawianym zbiorze artykułów Szwecja owszem istnieje, ale gdzieś na dalszym planie, ani jeden artykuł nie porusza głębiej wyżej wspomnianych tematów. A to przecież sprawa kluczowa, wymiana doświadczeń między bardzo odmiennymi organizmami, instytucjami zostawia ślady najwyraźniejsze.

Z drugiej strony pamiętać trzeba o naprawę dużych trudnościach warsztatowych, które dotyczą każdego niemal historyka podejmującego się opracowania tematów z dziejów Europy Wschodniej. Dobrym przykładem takich kłopotów jest tekst Victora Ostapchuka o najazdach tatarskich z połowy XVI wieku. To dobry artykuł. Ostapchuk zna literaturę przedmiotu, jeśli idzie o piśmiennictwo angielskojęzyczne, ukraińskie czy rosyjskie. Polskich badań jednak albo nie zna, albo nie cytuje. Efekt jest taki, że omawiając jeden z najazdów, z zimy roku 1539–1540, wprowadza zupełnie niepotrzebnie termin Galicja, który w tym kontekście jest ahistoryczny i mylący. Co więcej, Autor nie zna memoriału Bernarda Pretwicza do króla Zygmunta Augusta z 1550 r., wydanego przez Andrzeja Tomczaka już w roku 1960. Znajdują się tam obszerne wzmianki o dużych atakach tatarskich właśnie z przełomu lat trzydziestych i czterdziestych XVI wieku³. Zderzenie tych dwóch narracji byłoby dla tego wątku rozważań wskazane i potrzebne, tym bardziej że właśnie omówienie tego ataku było dla Autora największym problemem, co sam przyznaje.

Jeśli idzie o wytyczanie nowych celów badawczych, z pewnością bardzo odkrywczy jest tekst Erika A. Lunda. Autor uważa, że sposób prowadzenia wojen w osiemnastowiecznej Europie Wschodniej powinien być postrzegany i badany w kategoriach codziennej praktyki militarnej, podstawowych umiejętności, przydatnych tak w obszarze wojskowym, jak i cywilnym. Szczególne znaczenie przypisuje inżynierii wojennej, stopniowemu wprowadzaniu nowych rozwiązań, które zmieniały zarówno armie, jak i społeczeństwa. Wtedy właśnie powoli wykształca się też koncepcja sztabu generalnego, który w warunkach armii Habsburgów powstawał w oparciu o „pokolenie 1683”.

Domyślać się możemy, że Autorzy sami przygotowali teksty po angielsku, stąd prezentują one bardzo dobry poziom językowy. Czasem zdarzają się drobne wpadki – jak choćby w tekście Dariusza Kupisza, w którym przydomek hetmana Krzysztofa Radziwiłła „Piorun” oddany został jako „Thor”, (s. 90) – co mogłoby się hetmanowi nie spodobać (jako że słowo ma pogańską konotację), a poza tym jest tłumaczeniem błędnym.

Podsumowując – mamy do czynienia ze zbiorem dobrych artykułów, ważnych szczególnie dla historyków śledzących dyskusję o rewolucji militarnej i dla tych, którzy interesują się przemianami militarnymi we wczesnonowożytnym państwie moskiewskim. Z pewnością artykuły te poszerzają skromną literaturę przedmiotu o nowożytną wojskowość Europy Wschodniej w języku angielskim.

Wojciech Krawczuk

¹ Ostatnio bardzo interesującą analizę rozwoju teorii rewolucji militarnej dał Jerzy Maroń w pracy *Wokół teorii rewolucji militarnej. Wybrane problemy*, Wrocław 2011.

² P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010.

³ *Memorial Bernarda Pretwicza do króla z 1550 r.*, wyd. A. Tomczak, [w:] „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 6, 1960, z. 2, s. 328–357.